

## CENTRALIZACJA

## TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO

DO

## OGÓŁU TOWARZYSTWA.

OBYWATELE!

Zajęliśmy wskazane nam przez wolę Towarzystwa stanowisko, i w dniu 25 b. m. nowa Centralizacja zawiązaną została.

W duchu poprzysiężonej wiary z uległością przyjęliśmy włożone na nas obowiązki — ze spokojnem sumieniem przyjmujemy również za kierunek powierzonych nam czynności — odpowiedzialność.

Ufni w potęgę politycznego, narodowego związku; ufni w wszechmocność myśli którą on wyobraża — więcej niż kiedykolwiek przeświadczeni o możliwości urzeczywistnienia zamiarów Towarzystwa — nie cofniemy kroku przed żadnemi trudnościami, ale znając siłę i pojmując środki — przełamać wszelkie zawady będziemy się starali.

Składamy nowy komplet naczelnéj instytucyi, ale jéj stanowisko nie jest bynajmniej nowém. Ona nie ma i mieć nie może wyłącznych, osobistych, sobie tylko właściwych dążności — owszem sama jest koniecznym wpływem całego związku do urzeczywistnienia jego przedsięwzięć.

Towarzystwo nie rozpoczyna w téj chwili nowego zawodu, ale od dawna już go przebiega. Samo pojęło powołanie swoje i wyknęło Centralizacji drogę, po której śmiało i niezachwianie postępować winna do osiągnięcia niezmiennego celu.

Lecz misya Towarzystwa jest tak wielka, działania są tak rozległe, iż nim zupełnie dokonanemi zostaną, mogą się wywiązywać w ich rozważném, szybkim jednak następstwie — pewne ogniwa. Postęp i ruch są to konieczne warunki bytu i życia każdego politycznego związku — stowarzyszenie też nasze, od początku istnienia swego, temu żywotnemu uległo prawu.

Poprzedniéj Centralizacji nakazaliście, Obywatele, demokratyczną, narodową myśl na najpłodniejszą przenieść niwę, tam ją upowszechnić, do stanowczych przystąpić działań. I stało się zadosyć woli wa-

ARCHIWUM  
Polskiej Partii Socjalistycznej,  
LONDON.



szej. Zastaliśmy rozważnie rozpoczęte dzieło; do nas należy rozprze-  
strzenie sferę akcji, zbliżać się coraz do ostatecznego kresu.

Zewnętrznym czynnościom poświęciliśmy naprzód całą uwagę naszą. Rozpoznaliśmy środki, chcemy ich używać tak, iżby Towarzystwo za-  
wsze było w stanie korzystać z wszelkich wewnętrznych i zewnętrznych  
okoliczności — było gotowem do przyjęcia wypadków — umiało spro-  
wadzić wypadki, umiało nawet czekać gdyby tego było potrzeba. Nie  
wynurzamy zupełnej, dobitnej myśli; chcemy tylko dać wam uczuć,  
Obywatele, że znamy i pojmujemy czego od Centralizacyi wymagać  
możecie.

Obywatele! nam powierzyliście mandat do działania; lecz w całym  
stowarzyszeniu leży źródło potęgi. My jesteśmy pośrednikami — od  
was zależy skuteczność usiłowań Towarzystwa. Jesteśmy pewni wspar-  
cia i pomocy waszej.

Miedzy wewnętrznymi i zewnętrznymi Towarzystwa pracami, ścisły  
zachodzi stosunek. Towarzystwo rozwija, kształci zbiorową myśl swo-  
ją — postanowieniem o Centralizacyi oznaczyło, że takie a nie inne  
musi być jej zewnętrzne działanie. Stowarzyszenie więc całe, moral-  
ny, lecz skuteczny wpływ wywiera na wszystkie Centralizacyi czyn-  
ności. Polityczno socyalne kwestye, rozbiegane przez ogół, rzetelnej  
tym sposobem nabierają wagi. Pospieszmy wkrótce z ich przedsta-  
wieniem.

Ponieważ siła w masie Towarzystwa spoczywa, wszyscy więc nale-  
żący do niego, w dokonywanych pracach winni są czynny brać u-  
dział. Ciało polityczne o tyle ma rzeczywistej wartości, o ile składa-  
jące je członki objawiają życie, pojmują przeznaczenie ogólne, poświę-  
cają samych siebie dla dopięcia wspólnego celu.

Wielkie zamiary, zwykle wiele napotykają przeciwieństw — zwalczyć  
je, działalność tylko i energia potrafią.

Te dwa niepospolite przymioty, stanowiły zawsze najwydatniejsze  
cechy naszego związku. Niemi ożywiony, wszystkiego dopiąć może —  
bez nich, w liczniejszym nawet zastępie, niczemu podołać nie byłby  
w stanie. Utrzymywać Towarzystwo w tym rzeźwym, nieustannym bie-  
gu, od czujności instytucyi naczelnej głównie zawisło. Liczymy wszak-  
że na gorliwość sekcyj, iż będą jak dotąd ogniskiem życia polityczne-  
go członków. Liczymy na członków, że świętość sprawy, moc poięci  
szlachetność uczuć, same im przewodniczyć będą i wskażą jakie na  
nich ciężą obowiązki.



Wiemy jak znakomita część powinności przynależnej ojczyźnie, sprawie ludu polskiego, na Towarzystwo przypada; przewidujemy, iż w miarę zbliżania się chwili mającej uwieńczyć wszystkie nadzieje nasze, powoływać przyjdzie członków, posiadających szczegółowe usposobienia i zdolności. W wynalezieniu więc środków zabezpieczenia materialnego bytu, starajcie się Obywatele, stawać w takim położeniu, iżbyście mogli odpowiedzieć wymagalnościom politycznego związku, iżbyście usposabiali się do posług Polski, którą wywalczyć z pod obcego jarzma, i demokratycznie urządzić, głównym jest celem usiłowań naszych.

Obecnie poprzestać musimy na tém ogólném odwołaniu się do przeznaczenia Towarzystwa, niemogąc projektować rozporządzeń wprost zmierzających do zajęcia się kształceniem członków w wojskowym lub innym zawodzie. Towarzystwo, nie wątpimy, chętnie przysłoby im w pomoc, nie odmówiło potrzebnego zasilku.

Pragniemy porozumieć się z wami w jednym jeszcze przedmiocie.

Inicytywa projektów i wniosków, jest i zawsze pozostanie zasadniczym prawem naszego demokratycznego stowarzyszenia — prawem służącym każdemu członkowi. Nadwężając je, nadwężalibyśmy ważną podstawę, na której Towarzystwo powstało, wzmogło się, do terazniejszej wzbilo się potęgi. Bez téj podstawy, moralna siła związku, nieuchronnie słabnącby poczęła. Początkowanie więc wszystkim członkom Towarzystwa służące, wypływa zarówno z samej potrzeby jak i z natury związku. Nadsyłane projekta i wnioski przez sekcje i pojedynczych członków, nie omieszkamy rozbiierać i oceniać z należytą rozważą i bacznością; a uznawszy ich użyteczność, popierać. Lecz z drugiej strony spodziewamy się wzajemnej wyrozumiałości, kiedy w skutek bliższej, dokładniejszej znajomości położenia i potrzeb wspólnych, porozumiewać się nam przyjdzie z wnoszącymi. Wszakże rozmaita może być treść, ośnova i dążność projektów. Uwagi np. co do działań zewnętrznych, z samej natury rzeczy, częstokroć przyjmowane być muszą za proste spostrzeżenia do użytku Centralizacyi.

Takiem jest zapatrywanie się nasze.

Powołałście nas, Obywatele, do wykonywania wszelkich postanowień waszych — sumieniu naszemu powierzyliście kierunek urzeczywistnienia szlachetnych zamiarów oswobodzenia Polsce zwiastujących. Nie mamy obawy uleść pod ciężarem trudności, bo współdziałania waszego jesteśmy pewni. Położone w naczelnéj instytucyi zaufanie,



z widoku na sprawę powszechną nabiera nie małej wagi. Ono toruje i otwiera drogę do zawiązywania stosunków, zawiązane umacnia, przedstawia rękojmię współuczestnictwa całego związku. To zaufanie utrzymać za konieczny poczytujemy obowiązek. I cóżby nas rozdzielić mogło, kiedy jednej sprawie służymy, jedną ożywni jesteśmy wiarą, z jednych zawsze bezinteresownych działamy pobudek? Stanowisko Centralizacyi jest toż samo co i całego Towarzystwa, wszyscy wspólną drogą, do wspólnego zdążać nie przestaniemy kresu, niewątpiąc iż jedynie przez połączone siły osiągnąć go zdołamy.

POZDROWIENIE I BRATERSTWO.

Poitiers, dnia 26 Grudnia 1838 roku.

#### CZEŁONKOWIE CENTRALIZACYI

WIKTOR HELTMAN. TOMASZ MALINOWSKI. WOJCIECH DARASZ. JÓZEF SŁOWICKI. JAN ALCYATO.

Adres do Centralizacyi jest : à M<sup>r</sup> Słowicki Polonais , à Poitiers (Vienne). Mandaty i wexle na toż samo nazwisko wystawiane być winny. Sekreke zechcą dopilnować sekretarzy swoich , aby się ściśle do tego zastosowali.